№ 267. Kraków 19 Listopada — Wtorek. Rok 1850

CZAS

Wychodzi w Krakowie
codziennie, wyjąwszy niedziele i święta.
Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 5 złp.; kwartalna 14 złot. polską monetą.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 4 złr. 20 kr. m. k.
Przedpłata
Przyjmuje się w biurze Expedycyi CZASU przy rogu Szczepańskiéj ulicy Nr. 369.
pieniądze przesyłają się bezpłatnie pocztą *wprost* do biura Expedycyi Czasu wyraziwszy na kopercie: *Prenumeracyjne pieniądze*

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, rozprawy, odezwy wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp
Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 6 groszy następne po 3 grosze z dopłatą 10 krajcarów za każdą publikacyą.
Listy
nie frankowane nie przyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
☞ Numer pojedynczy kosztuje 8 groszy.

Ogłoszenie Konkursu.

Dla obsadzenia, przez Najwyższe zamianowanie Dra Wilhelma Matzka profesorem matematyki przy c. k. Uniwersytecie Pragskim, wakującéj katedry nauczyciela matematyki elementarnéj i geometryi praktycznéj w Instytucie Stanowym w Pradze, do któréj przywiązana jest pensya złr. **1000** w m. k. z prawem postąpienia na wyższe stopnie płacy od **1200** do **1400** złr. m. k. połączona, ogłasza się konkurs, z terminem po dzień **12** grudnia **1850 r.**

Życzący sobie otrzymania téj katedry, mają przesłać w téj mierze podania swe w przyzwoite dowody opatrzone, do wydziału krajowego stanów Czeskich (An den böhmischen ständischen Landes Ausschuss) do Pragi.

Od wydziału Krajowego Stanów Czeskich.

Praga **31** Sierpnia **1850**. r. (359—3)

Kraków 18 listopada.

Zgromadzenie prawodawcze francuzkie otrzymało następujące poselstwo (Message):

Poselstwo prezydenta Rzeczypospolitéj, przedstawiające stósownie do artykułu 52 konstytucyi stan ogólny spraw Rzeczypospolitéj francuzkiéj przesłane Zgromadzeniu narodowemu prawodawczemu na posiedzeniu 12 listopada 1850 r.

Panowie Reprezentanci!

Pierwsze moje poselstwo przypadło na czas pierwszego zebrania Zgromadzenia prawodawczego. Ciż sami wyborcy, którzy mnie powołali na najwyższą godność kraju, głosami swemi zawezwali was, abyście tutaj zasiedli. Francya ujrzała z radością przybywających, bo ta sama myśl przewodniczyła obu wyborom. Włożyła na nas tenże sam mandat i po naszéj jedności kazała się spodziewać przywrócenia porządku i utrzymania zewnętrznego pokoju.

Od miesiąca czerwca **1849** r. znaczne nastało ulepszenie. Kiedyście wy przybyli, kraj był jeszcze wstrząsany ostatniemi chwilami zgromadzenia konstytującego. Kilka uchwał nieroztropnych naraziło władzę na wielkie trudności. Uniesienia mównicy objawiały się, jak zwykle rozruchami ulicznemi, a dzień **13** czerwca ujrzał nowy zamach powstańczy. Aczkolwiek stłumiony był łatwo, dał uczuć tém mocniéj konieczność połączenia naszych sił przeciw złym namiętnościom. Aby je zwyciężyć, trzeba było najprzód dowieść narodowi, że między zgromadzeniem i władzą wykonawczą panuje najlepsze porozumienie, administracyi nadać kierunek jeden i silny, odważnie zwalczać przyczyny nieporządku, odświeżać żywioły pomyślności.

Sprawy wewnętrzne.

Ważne prawa, których przyjęcie nakłoniły wypadki, przyczyniły się nakoniec do przywrócenia zaufania, ponieważ dowiodły mocy zgromadzenia i rządu, skoro te są z sobą w zgodzie.

Ze swéj strony administracya podwoiła energią, usunięto urzędników niepokazujących się ani dosyć zdolnymi, ani dosyć gorliwymi dla wypełnienia misyi trudnéj, mającéj ducha zgody, a bez słabości i powściągającéj bez ulegania stronniczości; innych podniesiono w stopniu lub wynagrodzono.

Władza municypalna tak zbawienna, kiedy w działaniu łączy się szczerze z władzą wykonawczą słusznie od wielu gmin ściągnęła na siebie ciężkie wyrzuty. Czterysta dwudziestu jeden merów i sto ośmdziesięciu trzech adjunktów musiano usunąć; a jeśli nie odwołano wszystkich, którzy się pokazali niższymi od swéj misyi, to tylko dla tego, że błędne prawo temu się sprzeciwiało.

Aby jemu zaradzić, Rada Stanu rozpoczęła już rozbiór projektu do prawa, lecz trudną jest rzeczą pogodzić wolności municypalne z jednością działania, tą prawdziwą siłą władzy centralnéj.

Gwardya narodowa użyteczny pomocnik przeciw nieprzyjaciołom wewnętrznym i zewnętrznym, jeżeli jest dobrze uorganizowana, za nadto często działała w duchu przeciwnym celowi swéj instytucyi i zmusiła nas do jéj rozwiązania w **153** miastach lub gminach, wreszcie wszędzie, gdzie pokazywała charakter siły zbrojnéj obradującéj.

Sprawiedliwość godnie wspomagała władzę; trybunały okazały wielką energią dla wykonania praw i ukarania ich gwałcicieli.

Aby ubezpieczyć porządek w prowincyach najbardziéj wzburzonych, utworzono wielkie komendy obejmujące po kilka dywizyj wojskowych i nadano obszerniejszą władzę doświadczonym jenerałom. Wszędzie armia przychodziła w pomoc z tém nadzwyczajném poświęceniem właściwém jéj, wszędzie także żandarmerya dopełniła swojéj misyi z gorliwością godną pochwały.

Uspokojono znacznie wsie, kładąc tamę obmierzłéj propagandzie, którą rozszerzali nauczyciele początkowi; oczyszczono ich poczet tak, że nauczyciele wiejscy nie są już dzisiaj narzędziem nieporządku.

Rząd aczkolwiek zajęty nieustannie konieczną represyą, przyjmował wszystko, co mu się zdawało być stósownem do ulepszenia stanu kraju. I tak, mimo trudnych okoliczności, podatek gruntowy zniżony został o **27** milionów; przedłożony wam również został projekt organizacyi kredytu gruntowego, którego zastósowanie ułatwioném będzie jeszcze przez reformę hypoteczną.

Prawa o kasach wzajemnéj pomocy, uchwalone przez was, wywrą najzbawienniejszy wpływ na los klas robotniczych. Organizacya towarzystw opiekuńczych, ten pomocnik najświetniejszy administracyi w podwójnym interesie publicznéj moralności i bezpieczeństwa, szpitale, zakłady miłosierne były przedmiotem szczegółowéj troskliwości. Summom mającym służyć jako pomoc dano jak nalepsze przeznaczenie.

Od wielu lat wypracowuje się projekt mający na celu zapewnienie gminom użytku z ziem odłogiem leżących.

Drogi poboczne będące źródłem pomyślności wiejskiéj, ulegają ciągłym ulepszeniom i dążą do uzupełnienia całości wiejskich komunikacyj.

Ostatnie poselstwo wyrażało życzenie zniesienia prestacyj w naturze; podano zgromadzeniu narodowemu propozycye odnoszące się do tego przedmiotu. Zapytane rady departamentowe po większéj części oświadczyły się bardziéj za utrzymaniem, niżeli za zniesieniem tych prestacyj. Lecz utrzymać proporcyonalność podatku, a nie zmniejszyć źródeł koniecznych, jest zadaniem trudném do rozwiązania.

Ulepsza się stan finansowy gmin, lecz rząd poskramia ich pochopność zbyteczną w uchwalaniu miejscowych wydatków.

Nowe linie telegraficzne zawotowane prawem **10** lutego są na drodze ukończenia, działają już między Paryżem, Tours, Rouen, Valenciennes, ale trzeba rozszerzyć ten system. Prawo o telegrafie prywatnym przełożone w téj chwili zgromadzeniu, wymaga szybkiego rozstrzygnienia.

Rząd pobłażał zawsze, kiedy to mógł czynić bez niebezpieczeństwa: i tak od miesiąca czerwca uwolniono **2,400** deportowanych, a spokojność publiczna narażoną nie została. Jest jeszcze **458** odesłanych do Algieru; na nieszczęście nie licząc deportowanych czerwcowych, znajduje się **348** więźniów politycznych w więzieniach francuzkich.

Zakaz pracy w więzieniach pogorszył los uwięzionych. Dekret z dnia **9** stycznia **1849** nie polepszył złego. Przełożono Radzie Stanu projekt do prawa ubezpieczający interesa społeczeństwa i więźniów. Jak tylko zostanie przyjęty, rząd ile można używać będzie téj licznéj klasy do prac rolniczych. Ze szczególniejszą troskliwością rząd rozważa nad dobrym bytem i moralizacyą młodych więźniów, systemem odosobnienia celularnym i ulepszeniem zarządu domów głównych i wkrótce zażąda od zgromadzenia środków do utworzenia kolonij wzorowych dla młodych więźniów odnośnie do prawa zd. 5 sierpnia z. r.

Przełożony będzie projekt do prawa, aby przyjść w pomoc dawnym szczątkom naszych armij z czasów Rzeczyposposlitéj i Cesarstwa będących obecnie bez funduszu, ponieważ wypadki polityczne pozbawiły ich praw; nie jest zaś godném wielkiego narodu pozostawić ich dłużéj w nędzy.

Finanse.

Ogół téj polityki ulepszył znakomicie nasz stan finansowy; przełożony wam został rachunek z r. **1848** i dał poznać ogólną summę wydatków.

Można było przez chwilę mniemać, że budżet w r. **1849** w skutku pewnych okoliczności nieprzewidzianych, w chwili kiedy był przyjęty, obłoży skarb długiem przeszło **300** milionów. Dzięki wzrostowi dochodów i oszczędności wprowadzonéj w rozmaite rodzaje służby, deficyt ten, można już dzisiaj powiedzieć, zmniejszony będzie o **100** milionów.

Wszystko nam wróży, że deficyt przewidziany budżetem z roku **1850** ulegnie jeszcze zmniejszeniu i że przywróconą zostanie równowaga zapowiedziana na rok **1851**. Ciągły bowiem wzrost dochodów niestałych utrzymuje się. Pierwsze dziewięć miesięcy z r. **1850** porównane z odpowiedniemi miesiącami roku zeszłego wykazują przewyżkę **28** milionów. Podatki niestałe, których taryfa nie była zmniejszona i wykazujące wzrost **16** milionów dowodzą powrotu zwykłego biegu spraw i ulepszenia losu klas robotniczych.

Inne jeszcze owoce wydał pokój i porządek wewnętrzny. Wkładki w kasach oszczędności od **1go** stycznia **1849** r. przechodzą wypłaty o **96** milionów

Summa biletów bankowych, która stopniowo spadła niżéj sta milionów, podniosła się i **7** b. m. przechodziła już **135** milionów franków. Znosząc przymusowy kurs banknotów, liczyliście słusznie na powrót zaufania; fakta najzupełniéj usprawiedliwiły to ważne rozporządzenie, i przywrócenie pierwotnych statutów nie zmniejszyło ani wielkości ani ważności obiegu (¹)

Jeżeli dochód z cła ucierpiał zmniejszenie, różnica pochodzi z przyczyn chwilowych, które znacie i które dotykają soli i cukru kolonialnego, lecz handel nasz zewnętrzny uważany w całości zmniejszywszy się nagle w r. **1848**, podniósł się szybko w r. **1849** i wzrasta coraz prędzéj. Nie biorąc na uwagę nadzwyczajnego przywozu zboża w r. **1847**, przeszliśmy nawet ten rok tak pod względem wartości przywiezionych i wywiezionych towarów jak pod względem liczby i ładugi okrętów (²)

Pobór podatków niestałych dokonywa się z dokładnością znakomitą w d. **30** września b. m., opóźniło się tylko trzy dwunastych, a zatem daleko mniéj niżeli w epokach najpomyślniejszych. (³)

Te szczęśliwe zmiany w ogólnym stanie finansowym dozwolą nam w ciągu r. **1849—1851** tojest okresie trzechletnim mimo zmniejszenia wielu ważnych opłat zbogacić kraj dwieście sześćdziesięcioma milionami prac publicznych, ulżyć najniższym klasom, odstąpić **27** milionów rolnictwu, wypłacić punktualnie wszystkie przewyżki budżetu i przybyć na koniec (tojest nasze szczere życzenie i silna nadzieja) do utrzymania równowagi między ciężarami i dochodami państwa. Tych rezultatów dopniemy bez nadzwyczajnéj ucieczki do kredytu i bez wymagania od skarbu zbytecznych przedpłat.

---

¹) Bilety Banku głównego i pobocznych w obiegu znajdujące się:

8 Sierpnia 1850 r.	500,144,300 fr.
7 listopada 1850 r.	501,475,400 „

²) Ruch handlowy i morski z pierwszych 9ciu miesięcy 1847, 1848, 1849 i 1850. — Wartość urzędowa towarów wwiezionych i wywiezionych (Handel specyalny):

w roku 1847 (po odjęciu zboża)	792,329,000 fr.
— 1848	689,513,000 „
— 1849	910,195,000 „
— 1850	939,388,000 „

Ogólna liczba okrętów:

w roku 1847 (po odjęciu zboża)	21,039
— 1848	19,152
— 1849	22,486
— 1850	24,073

Ładuga (ilość beczek):

w roku 1847 (po odjęciu zboża)	2,482,000
— 1848	2,235,000
— 1849	2,597,000
— 1850	2,789,000

Okręty francuskie (przybycie i odpływ):

w roku 1847	10,610
— 1848	9,238
— 1849	11,081
— 1850	11,409

³) Wysokość poboru podatków stałych w porównaniu od r. 1845—1850 w dniu 30go września:

Lata.	wysokość podatku.	wysokość wypłacona.	stosunek opóźnienia.
1845	415,400,000	255,900,000	16/100 z 12"
1846	418,100,000	260,700,000	70/100 „
1847	422,800,000	262,800,000	52/100 „
1848	431,000,000	240,400,000	1/12 31/100 „
1849	436,900,000	291,400,000	70/100 „
1850	431,400,000	288,200,000	33/100 „

Nie wątpmy o tem, panowie, że kraj ocenia polepszony stan; każden mógł poznać, że finanse państwa, które w r. z. najpierwsze zajmowały opinią publiczną dzisiaj nie budzą już trwogi. Postęp ten widzę z radością, jest on nagrodą dobrego usposobienia ludności i wspólnych wysileń rządu i zgromadzenia; będzie on zachętą dla wszystkich.

Porzuciwszy szkodliwy system dwunastny tymczasowy, rząd wrócił się do zwykłych reguł. Budżet na r. 1851 uchwalony został wcześnie a na r. 1852 przełożony będzie z początkiem roku przyszłego.

W rachunkowości publicznéj zaprowadzono udoskonalenie którego się przez długi czas domagano, jest ono korzystne i dla skarbu i dla jego wierzycieli przyspiesza likwidacyą i wypłatę długów skarbowych i ułatwi rachunek i jego przegląd.

Wchodząc w myśl zgromadzenia, administracya przedsięwzięła i prawie dokonała reorganizacyą wszystkich okręgów poborczych. Wielka ta praca, która pociągnie za sobą stopniowo skasowanie 150 urzędów, będzie także powodem znacznéj oszczędności.

Wkrótce podane zostaną trzy projekta do prawa w przedmiotach godnych waszéj uwagi.

Jeden w interesie rolnictwa, handlu i przemysłu, ma na celu uwolnienie administracyi kanałów przez usunięcie przeszkód i odkupu akcyj.

Drugi urządza ogólny skład pensyj.

Trzeci domaga się od zgromadzenia środków potrzebnych do nowéj ewaluacyi dochodów ziemskich a to w celu lepszego rozdziału podatku gruntowego. Zaproponujemy wam kombinacyą, która pozostawiając coroczny dochód z podatku, ulży stopniowo przeciążonym departamentom, a nie pokrzywdzi innych.

Prace publiczne.

Zmniejszenie kredytu zmusiło do odroczenia wielu prac użytecznych i do zwolnienia najpotrzebniejszych. Wszelako od roku, kilka ważnych części kolei żelaznych oddano publiczności.

W drugim półroczu 1849 otworzono sekcye: z Paryża do Châlons-sur-Marne; z Paryża do Tonnerre; z Dijon do Châlons-sur-Saône; z Saumur do Angers; z Wersalu do Chartres; z Noyon do Chauny; z Saint-Pierre do Calais. Razem 574 kilometrów.

Przez rok 1850 otworzono sekcye: z Châlons-sur Marne do Vitry; z Metz do Nancy; z Vérondes do Nevers; z Chauny do Saint-Quentin. Razem 152 kilometrów.

Przez rok 1851 otworzone zostaną sekcye: z Vitry do Bar-le-Duc, z Metz do Saint-Avold, z Strasburga do Sarrburgu, z Tonnerre do Dijon, z Tarascon do Beaucaire, z Tours do Poitiers, z Angers do Nantes i jak się spodziewamy z Chartres do la Loupe. Razem 513 kilometrów.

Przemysł metaliczny podnosi się najwolniéj. W r. 1849 fabryki żelazne wydały 425,000 beczek żelaza lanego, wartości 59 milionów i 275,000 beczek żelaza surowego, wartości 89 milionów. Obecnie odżywiać się na nowo zdaje czynność zakładów metalicznych.

Z szczególną troskliwością pracują nad zastósowaniem do rolnictwa środków tak dlań użytecznych, zwilżania i osuszania ziem.

Zwracam mianowicie uwagę Zgromadzenia na odstąpienie kolei żelaznéj lyońskiéj. Od tego ustąpienia zawisło rozpoczęcie najważniejszych prac, bo na inne koleje żelazne i prace wszelkiego rodzaju możnaby rozdzielić summę, a przez to zwolnić z niéj skarb.

Interessa nasze handlowe, przemysłowe i polityczne wymagają najszybszego ukończenia linii z Paryża do Marsylii, z Paryża do Strasburga, z Paryża do Bordeaux, jak niemniéj z zachodu do środka kraju.

Otóż dla ukończenia tych kolei żelaznych i naszych wielkich prac publicznych z dniem 1 stycznia przyszłego roku, skarb będzie musiał wydać 585 milionów, tojest:

Na koleje żelazne	fr.	430,000,000
(z których 230 na kolej z Paryża do Lyonu i z Lyonu do Avignonu)		
Na kanały, a mianowicie na ukończenie kanału de la Marne do Renu i kanału bocznego do Garonny . .	fr.	25,000,000
Na ulepszeuie żeglugi naszych rzék	„	56,000,000
Na porty przy pobrzeżu Atlantyckiém i Śródziemném	„	54,000,000
Na drogi	„	20,000,000
Razem	„	585,000,000

Gdyby te prace pozostały na koszcie państwa, skarb miałby jeszcze 585 milionów do wydania, nie mogłyby one być rychło ukończone bo przy średniéj corocznéj dotacyi 70 milionów jak na rok 1850 i 1851, dokonanie ich wymagałoby blisko lat 9.

Jeżeli kolej lyońska będzie odstąpiona, skarb poniesie wydatków mniéj o 260 milionów. Przez co ciężary jego zmniejszą się do 324, a te wielkie prace mniéj niż w ciągu 5 lat ukończone zostaną.

Zmniejszyć wydatki skarbu o 260 milionów, przyśpieszyć o 4 lata ukończenie naszych dróg, kanałów, rzék, i kolei żelaznych, byłoby to panowie wielkie i użyteczne rozporządzenie.

Spodziewam się, że Zgromadzenie porówno ze mną uderzone będzie tą ogromną korzyścią prędkiéj koncessyi kolei żelaznéj z Paryża do Lyonu, korzyścią która dla wszystkich ztąd prac wypływa.

Rólnictwo i handel.

Rozszerzać ulepszenia i przynosić ulgę cierpieniom, taki jest obowiązek administracyi rólnictwa i handlu. Przesilenie w którém się nasze rólnictwo znajdowało, czyniło baczną troskliwość konieczną; obok wielkości złego, środki, któremi rząd może rozporządzać, mogłyby stać się niedostatecznemi, gdyby chciano zastósowywać je powszechnie. Trzeba było więc używać ich stósownie do miejscowości. Zakupienie zboża dla wojska i marynarki na targach, gdzie zniżenie ceny najdotkliwiéj dawało się uczuć, wzmogło interessa lokalne, utrwalając ceny produktów.

Aczkolwiek żniwa r. 1850 nieodpowiedziały nadziejom, które sobie rokowano, nie wzbudzają obawy co do opatrzenia kraju w żywność.

Cena zboża nader niska, wywołała odpowiedni spadek na targach bydła rzeźniczego.

Administracya rólnictwa nie zaniecha żadnych środków mogących wpłynąć korzystnie na chów bydła; dla czego też w tym roku nagrody bydła zwiększone były bardzo, gdy oprócz miejscowych utworzono także okręgowe w Nîmes, Aurilac, Saint-Lô i Bordeaux a powszechną w Wersalu, poświęcono wyłącznie ulepszeniu ras. Liczni hodownicy przybyli do Wersalu ze wszystkich stron Francyi; przed nie wielu dniami dowiedli oni użytku téj instytucyi.

Chów koni postępując wszędzie, przedstawia najpożądańsze skutki. Administracya stad porządkiem swym i regularnością zasługująca na pochwały, oddała przysługi rólnictwu i armii. Zwiększyła się ilość koni w kraju i pomnożyła się ich wartość.

Instytucya wyścigów powiększyła się także w tym roku znakomicie, w ogólności przeznaczono na nią summę 800,000 fr., że zaś państwo przyczynia się tylko w 300,000 fr., zatém władze lokalne w wydatkach tych biorą znaczny udział.

Praktyczne rólnictwo uczyniło ogromny postep. W ciągu posiedzeń, ministeryum przełoży Zgromadzeniu projekta mające na celu rozwinięcie systemu irrygacyi. (Tutaj prezydent wylicza kilka praktycznych propozycyj odnoszących się do administracyi rólniczéj, utrzymuje, że wiadomości teoretyczno-agronomiczne rozszerzyły się bardzo przez szkoły między młodzieżą a przez ogłoszone sprawozdania, ludzi znających się na rzeczy, między rolnikami.)

W ogólności polepszyło się położenie przemysłu kraju w r. 1850, biorąc nawet r. 1849 za porównanie. Wszędzie prawie ruch ożywiony pod koniec roku zeszłego utrzymał się, często nawet powiększył się jeszcze bardziéj. Świéże sprawozdania Izb handlowych i przemysłowych wykazują ten stan pomyślny. Przemysł sukna i tkanin lnianych, perkalu, skóry, szkła, przedmiotów zbytkowych, znalazł odbyt łatwy i korzystny. Przemysł jedwabiu do téj chwili równie był ożywiony.

Jeżeli przemysł metaliczny niemógł się dotąd podnieść w ogólności, w produktach do kolej żelaznych, w budowie machin rozwinął się odpowiednio do ruchu interessów.

Kilka faktów da obraz dokonanego już postępu.

W piérwszym kwartale 1847 rząd upoważnił utworzenie 92 zakładów przemysłowych metalicznych, w r. 1848 liczba ta spadła do 68 a w zeszłym roku do 45. Na piérwsze półrocze 1850 podniosła się do 87.

Rada Stanu rozbierze projekt regulaminu administracyi publicznéj oznaczający wyjątki, których wymaga wykonanie prawa ograniczającego liczbę godzin pracy do 12. Projekt ten odpowiada zarówno potrzebom przemysłu, jak uszanowaniu dla prawa. Będąc oparty na doświadczeniu najznakomitszych ludzi industryjnych usunie trudności małoważne, które wywołał.

Prawo o patentach wynalazczych z r. 1844 wymaga koniecznych modyfikacyj, aby wynalazcom zapewnić rękojmią jak najskuteczniejszą; będzie ono wam przedłożone.

Zgromadzenie narodowe ma sobie podane trzy projekta do prawa: Pierwszy wniesiony 15 marca 1850 żada reformy handlowéj na wyspie Reûnion w duchu liberalniejszym i więcéj zastósowanym do nowych przedmiotów wymiany, którą należy rozwinąć pomiędzy naszą kolonią i okolicami Azyi wschodniéj.

Drugi projekt do prawa przygotowany w departamencie handlu i wojny, a przełożony Zgromadzeniu 1 maja na podstawie liberalniejszéj, urządza system handlowy i ekonomiczny Algieru. Spodziewa się rząd iż postępom kolonizacyi nada on popęd tem silniejszy.

Trzeci nakoniec projekt przełożony 12 lipca odnosi się do taryfy cukru. Rząd nie zapomina o trudnościach stanowczego rozwiązania, lecz sądzi, iż znacznie zniżając podatek ciążący na konsumencie i zastępując go taksą jeszcze dosyć opiekującą się wyrobem krajowym i odsuwającą cukier zagraniczny, pogodzi w ten sposób interessa ludności, która się domaga cukru taniego, z interessami produkcyi krajowéj lub kolonialnéj, jak niemniéj interessami marynarki handlowéj i skarbu.

Stanowcze rozstrzygnienie tych trzech kwestyj, zawisło zupełnie od uchwały Zgromadzenia.

Inne także ulepszenia są gotowe: wydział handlu objaśniony raportem komissyi specyalnéj wygotował projekt w celu ustanowienia nagrody dla zachęty rybołostwa. Obecne prawo obowiązuje tylko do 31go grudnia 1851 roku.

Wewnatrz kraju przez założenie nowych biór cłowych, utworzenie nowych składów, uproszczenie formalności transito, administracya starała się ułatwić wymianę handlową Francyi z zagranicą.

Wydział handlu przedsięwziął stósowne kroki, aby produkta przemysłu francuzkiego zaszczytne zajęły miejsce na wystawie powszechnéj, która ma się odbyć w Londynie w r. 1851.

W interessie marynarki handlowéj nakazane zostało śledztwo parlamentarne, podobnie jak w r. 1824, które wykaże wszystkie jéj potrzeby. Zarówno prywatni jak rzad się go domagają; można się po nim wielkich skutków spodziewać.

Pomiędzy instytucyami przezorności, które rząd zamierza podnieść, stowarzyszenia wzajemnéj pomocy i kassy oszczędności zajmują najpierwsze miejsce.

Śledztwo już rozpoczęte i prowadzone gorliwie, objaśni nas o liczbie towarzystw wzajemnéj pomocy istniejących już we Francyi i o usługach, które one oddają. Będzie można według nich utworzyć dokładną tabellę chorób odpowiednich każdemu wiekowi.

Tymczasem nieoszczędzamy niczego aby wywołać instytucye opiérające się na podstawie zgodnéj z myślą prawodawcy; i rząd musi wyznać, że wielką przysługę oddali mu w téj okoliczności naczelnicy przemysłowi; najpiękniejszy zaś dali przykład fabrykanci Lyonu i Miluzy.

Przepisy kwarantanny podały rządowi środek zabezpieczenia publicznego zdrowia od zewnętrznych niebezpieczeństw. Ale ich zbyteczna ostrość utrudnia stosunki nasze internacyonalne. Zasady odpowiednie, których się obce państwa trzymają, wyrządzają wielką szkodę handlowi francuzkiemu, mimo to że przepisy nasze są ułożone w ogólności w duchu liberalnym. Gdyby wielkie mocarstwa mające porty na morzu Śródziemnem zgodziły się, zyskanoby wiele czasu i pieniędzy. Do téj zgody dążą nasze usiłowania.

(Dokończenie nastąpi.)

W kwestyi niemieckiéj podajemy następną korespondencyą:

ꙍ **Wiedeń 16 listop.** Treść not wymienionych od dni kilku między Berlinem i Wiedniem, którą wam przesłałem w ostatnim moim liście, jest w téj chwili *niezawodnym faktem;* Prusy przystają na opuszczenie stanowcze Unii, i zgadzają się na przejście wójsk austryacko-niemieckich do Holsztynu, warując sobie neutralność i księstwom prawa Rzeszy niemieckiéj w duchu deklaracyi Bundestagu z 17go września 1846 roku. W téj chwili toczy się negocyacya już tylko o uznanie teraźniejszego Bundestagu przez gabinet berliński; i śmiem was zapewnić, że i ta kwestya na drodze zgody załatwioną zostanie. Gabinet tutejszy proponuje wysłanie do Frankfurtu posła pruskiego, i zgadza się na zwołanie jednoczesne ministrów ze znaczniejszych państw w Dreźnie lub w Wiedniu; chce tylko, żeby na tém zebraniu nie o przyszłéj władzy centralnéj była mowa (gdyż za taką uważa się egzystujący Bundestag) lecz żeby w niém położonemi zostały główne punkta rewizyi konstytucyi wewnętrznéj Rzeszy niemieckiéj. Austrya waruje sobie prezydencyą tak w téj radzie jak i w Bundestagu. Zdaje się, sądząc nawet po ostatnich artykułach *Reformy Niemieckiéj* i *Gazety Konstytucyjnéj* berlińskiéj, (która całą tę negocyacyę w téjże saméj co i ja zbiera treści w swym numerze z 12go t. m.) że ze strony Prus nie będzie wielkiego oporu. Gabinet berliński chce rzecz cała załatwić przed otwarciem Izb. Gabinet tutejszy jest także za pośpiechem. Ks. Szwarcenberg i poseł Bernstorff mają jutro udać się do Drezna. Czy Prusy tam zechcą otworzyć te *przygotowawcze* narady, czy w Wiedniu -- to zależeć będzie, jak mi wiadomo — od poprzedniego porozumienia się tych ministrów z dworem Saskim. Bądźcie atoli pewni, że tak we Frankfurcie jak tutaj, pomimo najgorętszéj chęci porozumienia się z Prusami, panuje mocne i niewzruszone postanowienie stać ściśle przy traktatach 1815 roku co do stanowiska wskazanego przez nie w Rzeszy niemieckiéj rozmaitym ją składającym państwom. To tylko zdaje się być pewna, że pod względem przyszłego *Zollverein* znajdą Prusy wielkie koncesye. Wiadomość o bliskiém wyjściu p. de Heydt z ministeryum w Berlinie, nie jest z tą uwagą bez związku. „W tém właśnie, mówi także *Ober-Post-Zeitung* z Frankfurtu, znajdą Prusy w Bundestagu korzystniejsze stanowisko, jak miały dawniéj; gdyż ani w Austryi, ani w Niemczech o poniżeniu Prus lub uszczupleniu ich powagi i wpływu nie myślą.“

Marszałek Radecki, który oświadczył zrazu, że w ostatecznéj potrzebie dowództwo nad armią niemiecko-austryacką przyjmie, dał się słyszeć wczoraj w gronie swych przyjaciół z wiadomością, że wkrótce na swe stanowisko do Werony wróci.

Message Prezydenta Rzpltéj francuskiéj sprawił tu dobre wrażenie.

Przeciwko panu Willisen jest wielkie pomiędzy tutejszymi wysokimi oficerami oburzenie.

Przegląd Polityczny.

Mimo wwszelkich uzbrajań i wojennych przygotowań obu państw niemieckich, powtarzamy, że wojny nie będzie. Obustronne groźby rzucane sobie nawzajem będą raczéj środkiem do większéj przy układach powolności. Austrya, która pierwsza użyła tego kroku celem wymuszenia wszystkiego na Prusach, dokonawszy upadku Radowizta, natrafiła na niespodziewany już opór, na rozpaczną, że się tak wyrazimy odwagę przychylnéj sobie większości rozbitego gabinetu, a wtedy poznała, że dużo można wymódz, nienaruszając miłości własnéj, nie upokarzając zbyt widocznie przeciwnika. Myśl ta schwycona skwapliwie przez Prusy reprezentowaną jest przez ministeryalny dziennik *Niemiecką Reformę*, którą aby nie uczynić odpowiedzialną za wojenne przed kilku jeszcze dniami artykuły, poświęcono jéj redaktora, jak ze strony przeciwnéj potępiono wyzywające artykuły *Austryackiego Korespondenta.* Dwa te mało same przez się znaczące fakta, są pierwszym dobrego porozumienia objawem. Za niemi krok w krok idą coraz to łagodniejsze przymówki zakończane zwykle nadzieją załatwienia korzystnie na konferencyach sporu, korzystniéj nawet niż z bronią w ręku, bo i po wojnie, jak mówi *Gazeta Spenera*, do układów przyjść musi. Najtrudniéj może przyjdzie Prusom spędzić opinię publiczną z wojennego toru, bo jak się zdaje, nie będzie jéj można nakarmić ogólnikami o wspólności niemieckiéj ojczyzny, przygotowawszy ją od dawna do zapatrywania się na Unią jako na zdobycz rzeczywistą. Téj trudności Austrya nie napotka wcale, u niéj wojna pozostałaby czysto militarną rzeczą, gdy w Prusach przybrała takowa narodową na siebie cechę. Przytłumianie tego zapału dużo w istocie mającego w sobie żaru, będzie jednym z kłopotów rządu, który przy układach dla tego tylko musi ze zdobyczy swoich ustąpić, że żadnych nowych nie żądał, że się w nich na obronném trzymać musi stanowisku.

Oprócz tego ogólnego obrazu dzisiejszego stanu rzeczy, żadnych czytelnikom naszym niemożemy podać faktów, któreby przeważnie na modyfikacyą jego wpłynąć mogły: pan Persigny poseł francuski przy dworze berlińskim odwołany, a jego miejsce zajął pan Lefèvbre, niegdyś poseł w Monachium. Nota nadeszła tam z Wiednia 15go b. m., trzymana w tajemnicy, a *Reforma* mówi, że będzie ona przedmiotem narad dopiero po nadejściu z Frankfurtu not objaśniających (czy nie od posła rosyjskiego ks. Gorczakowa? bo nie wiemy, ktoby inny mógł w Frankfurcie potrzebnych udzielić objaśnień, mogąc mieć takowe pod ręką lub w Wiedniu). W dniu 15tym tego miesiąca odbyło się jeszcze w Berlinie posiedzenie kolegium książęcego, na którém Prusy przyznały się do niemożności wprowadzenia w wykonanie konstytucyi Unii, ale oświadczyły gotowość działania wspólnie z sprzymierzyńcami w sprawach niemieckich — jest-to dawniejsze żądanie: przy zrzeczeniu się Unii, wolność zawierania ściślejszych stósunków z niektóremi księstwami — na co właśnie Austrya nigdy zezwolić nie zechce: byłby to związek w związku.

Poczta wiedeńska *nie doszła nas wczorajszym* wieczornym pociągiem kolei żelaznéj.

— Z Francyi oprócz wiadomości i uwag odnoszących się do poselstwa nic więcéj niemamy do doniesienia. Wrażenie powtarzamy najlepsze, tylko niektórzy obawiają się, ażali prezydent znajdzie w sobie dość mocy, aby się oprzéć swoim przyjaciołom, nakłaniającym go do zamiarów wprost przeciwnych wyjawionym w poselstwie. I w rzeczy saméj: L. N. Bonaparte wyrzeka się zamachu stanu nietylko dokonanego gwałtem, ale i podstępem wyłudzonego na większości. Jest-to abdykacya stanowcza, zupełna, formalna i bezwzględna, abdykacya wszelkich osobistych pretensyj przed wolą kraju i uroczyste uznanie fundamentalnéj zasady Rzeczypospolitéj, to jest, wszechwładztwa narodu.

Stósowniéj i godziwiéj według nas deklaracyę tę przyjąć z ufnością i widzieć w niéj pociechę i dobrą na przyszłość nadzieję. Utrwala ona Rzpltą ofiarą osobistych ambicyj, które jeżli jéj nie groziły, przynajmniéj ją niepokoiły, a nadto: ubezpieczając stronnictwa dynastyczne na dzisiaj, pozbawia je mocy na przyszłość; przez nią bowiem prezydent przestaje być narzędziem stronnictw, w niepodległości kraju odzyskuje własną niepodległość i staje się tém, czém być zawsze powinien, wybranym przez naród i prezydentem Rzpltéj. Dwa rodzaje ambicyi stawały zawsze przed Bonapartem, ambicya tryumfu na drodze intryg i ambicya spełnionego obowiązku, jedynie godna niepospolitego charakteru. Tę ostatnią miał człowiek téj saméj urzędowej pozycyi, to jest, Washington i zostawił po sobie na ziemi naród wolny, w historyi wdzięczną pamięć i imię nieśmiertelne. Życie jego było wielkie, bo duma jego była zacna. Nie wyłudził ani nie zdobył tronu, ale zyskał imię poczciwe i cześć szczęśliwego narodu.

— Izba Belgijska została otworzona; na posiedzeniu z dnia 15go b. m. uchwaliła adres do króla, i w nim z równą prostotą jak i wzniosłością uczuć objawia bolesną stratę z powodu śmierci królowéj przez króla i cały naród poniesioną.

Staremiasto 12 listopada. (K). Jest temu lat z górą dwadzieścia i pięć, jak ukończono murowany gościniec z Sambora do Koniuszek. Przez długi ten czas nadaremno prosiła i oczekiwała cała okolica o jego dalsze do Gródka prowadzenie, aż dopiero przed czterema laty zaczęto roboty na przestrzeni między Koniuszkami a miastem Rudki, które w tym roku komunikacyi otworzono. Aby połączyć tę linią komercialną z głównym kraju traktem, pozostaje do zrobienia droga z Rudek do Gródka. Lecz różne przeszkody, szczególnie zabiegi pobliskich właścicieli, by gościniec przez ich włości prowadzono, między któremi starozakonny nabywca Podhajczyk i nowy dziedzic kąpiel Lubieńskich, ofertami pieniężnemi nie małą odgrywają rolę, wznieciają wielką obawę dla miasta Rudek, by podrzędnym względom nie dano pierwszeństwa nad podniesienie i tak lichéj mieściny, albowiem w takim razie gościniec ominąłby Rudki. Mieszkańcy ich wysyłali dla poparcia swego interesu umyślną deputacyą do ministeryum. Nadmienić tu wypada o wylewie Strwiążu na kończący się teraz gościniec i przyległe pola, któremu różnemi sposoby, z wyjątkiem podwyższenia budowy gościńca, już nieraz zaradzić chciano. Gdy wszystkie użyte środki na nic się nie przydały, a woda ciągle dość wielką przestrzeń zalewała, rozrzucono tego roku jaz młyna w Dołubowie, własność rodziny Fredrów, sądząc, że tém zaradzi się złemu. Słuszne robiła ona przedstawienia, iż jej młyn w żadnéj z wylewem Strwiążu nie zostaje styczności. Nie zważano na to i jaz rozebrano, a Strwiąż jak przedtém tak i teraz wylewa, chociaż jeden czcigodny dom dochodów, a okręg sześcio-milowy młynu został pozbawiony.

Łańcut 13 listopada. (K). Jeżeli w Drcznie i Krakowie, jak już w swym Dzienniku opisaliście, powszechny udział i smutek towarzyszył drogim dla nas zwłokom ś. p. ks. H. Lubomirskiego; to począwszy od Krakowa do Przeworska ten udział i smutek coraz wybitniejszym się stawał, jako w stronach w których nie tylko publiczne, lecz więcéj jeszcze prywatne życie ś. p. Księcia znajomszém było. Niechcę brać na siebie zadania, abym szczegóły życia tego męża wyliczał. Jego życie było takiego rodzaju: że ziomkowie więcéj sercem całą wartość czują, niż opowiedzieć mogą, a strata jego w wiele mówiących łzach i westchnieniach teraźniejszości objawia się i zapewne jeszcze nieraz i w przyszłości pokaże. Przeto pokrótce tylko opiszę, jak naszéj powinności zewnętrznie dopełniliśmy. Duchowieństwo nasze i obywatelstwo, w gorliwości oddania rodakowi ostatniéj posługi, już od kilkunastu dni wcześniéj ciągle się dopytywało o zwłok przybycie do Łańcuta, jako miejsca wychowania i przepędzonéj młodości jego. Urzędnicy prywatni skarbu Łańcuckiego (w nieobecności hr. Potockich) pod przewodnictwem swego naczelnika i pomimo najprzykrzejszego powietrza, słoty i dróg nieprzebytych, okoliczne duchowieństwo na dniu 11m t. m. zwłoki około godziny 10éj z rana, z czcią winną do kościoła parafialnego w Łańcucie odprowadzili, i zaraz całe nabożeństwo zwykle żałobne, z wystawą jak można było największą, w obec pobożnego obywatelstwa, ludu i mieszczan się odprawiło. Poczém karawan odprowadzony został na pół drogi do Przeworska, i oddany jeszcze liczniejszemu z obywatelów, duchowieństwa i ludu różnego stanu i wyznania, pod przewodem zacnego syna ks. Jerzego Lubomirskiego i krewnych naprzeciw wyszłemu zgromadzeniu, a tak znacznie orszak powiększony aż późno w wieczór drogie szczątki w kościele parafialnym Przeworskim złożył. Nazajutrz w téj starożytnéj świątyni, sąsiedzi, których wezbranie rzek nie wstrzymało, jeszcze się liczniéj zebrali i obszerny ten kościół wypełnili. Kilkudziesiąt kanoników, dziekanów, proboszczów i wikarych od rana do godziny 2éj z południa nieprzerwanie nabożeństwo utrzymywało, a śpiewy żałobne z obleczonego kirem całego prawie prezbyterium przez łuki gotyckie świątyni do Boga się unosiły z błagalnemi ofiarami. Ks. Ludwik Boczkowski kanonik Wiedeński i proboszcz miejscowy, krótkiém ale pięknem wyliczeniem cnót ś. p. księcia i zasług, nie w jedném miejscu do płaczu pobudził. Na końcu przy spuszczeniu ciała do grobu, Jan hr. Stadnicki swego rówiennika krótko i żałośnie w imieniu obywatelstwa pożegnał.

Czytamy w dziennikach wiedeńskich wiadomość o przybyciu do Wiednia dwóch włościan Wojciecha Zawady i Marcina Bednarza, jako delegowanych 16 gmin do złożenia na ręce Cesarza zażalenia w przedmiotach gminy. Nie wiemy, z któréj okolicy kraju naszego wysłańcy owi pochodzą.

— Litografowana korrespondencya donosi z Krakowa o znacznych siłach rossyjskich zbliżających się ku granicy Galicyjskiéj i wzdłuż jéj rozściągnąć się mających. Listy z Tarnopola i Czerniowiec mają toż samo potwierdzać.

— Donoszą jakoby Pruscy ajenci znaczną ilość bydła a osobliwie koni wykupywali po Galicyi.

— Prawie wszyscy we Lwowie przebywający deputowani byłego sejmu wiedeńskiego powoływani są przed sąd karny lwowski celem udzielenia wyjaśnień do wypadków październikowych odnoszących się. Zdaje się więc, że ten proces polityczny jeszcze nie ukończony.

Wiedeń 15 listopada. Onegdaj przywieziono ciało śp. arcyks. Ferdynanda d'Este i wystawiono w zamkniętéj trumnie w kościele zamkowym, a o 4éj popołudniu złożono je do familijnego grobu u Kapucynów. Dwór przywdział żałobę na dni 12.

— Od początku tego miesiąca codziennie odbywają się rady wojenne pod prezydencyą samego Cesarza, na których zasiada marsz. hr. Radetzki, minister wojny i jeneralni adjutanci nadkomendy.

— Pobór przyszły nie według gmin ma się odbyć ale według okręgów, a tymczasowo uwolnieni stawić się mają dopiero po przejściu obowiązkowych wszystkich siedmiu klas lat stawiennictwa.

— W Niższéj Austryi rozpisany już został podatek na zasadzie patentu z d. 10 paźdz. rb. Według tego podatek gruntowy wynosi 16% czystego dochodu kadastralnego jako podatek zwykły, a trzecia znów część tego jako dodatek nadzwyczajny, tak, że od 100 złr. czystego dochodu podatek wyniesie 21 złr. 20 kr. — Podatek domowy tyleż ma wraz z dodatkiem wynosić, wyjąwszy w miejscach gdzie podatek ten nigdy nie był w użyciu, tam bowiem wynosić ma nie 16 ale 12%, podatek przemysłowy i dochodowy według nowych przepisów również pobieranym będzie.

— Wkrótce mają być robione próby żelaznych lawet do dział.

— Z dniem 1 grudnia mają być puszczone w obieg nowe banknoty po 5 i 10 złr., a dawne zwolna ściągane.

— Dnia 16 listopada. Tutejsza śledzcza komissya wojskowa skazała dwa dzienniki na kary pieniężne na dobroczynne cele za umieszczanie wiadomości o ruchach wojsk, a mianowicie: *Fremdenblatt* na 100 złr. a *Soldatenfreund* za dwukrotne przekroczenie tego zakazu na 200 złr.

Nikt nie wierzy w wojnę, a przecież uzbrojenia trwają ciągle. Europa już od r. 1815 ciągłego używa pokoju, ale ten pokój słusznie zowią zbrojnym, bo się opiera na wzajemnéj obserwacyi. Dziś przy tak ogromnych wojskach, w chwili rozpoczynania układów między dwoma niemieckiemi gabinetami powołanie nowozaciężnych pod broń nie może być jedynie nakazane potrzebą zaprowadzenia w Hessyi dawnego stanu rzeczy, albo zniewolenia księstw nadbaltyckich do poddania się Danii. Niewtajemniczeni w przyczyny tych operacyj gubią się w domysłach, a giełda, która po kilkodniowéj trwodze znów zaczynała przychodzić do siebie, od ostatnich paru dni waha się i niedowierza. Nadeszłe wprawdzie z Prus telegraficzne depesze żadnego powodu obawy nowéj nie przynoszą, a obustronne ustąpienie to jest opuszczenie Fuldy i wstrzymanie armii związkowéj w dalszym pochodzie dla uniknienia przypadkowéj kolizyi nie zgadzają się z wieściami jak np. między innemi o rozpoczęciu szańców w Szląsku pod Nissą i Głogowem, jak również z rozporządzeniami militarnemi i zakazem publikowania wiadomości o ruchach wojsk. W Frankfurcie czynności związkowéj kancellaryi już rozpoczęte.

— Organizacya Galicyi jak zapewniają dzienniki tutejsze już jest zupełnie gotowa, i lada dzień wyznaczoną zostanie komissya mająca się zająć wprowadzeniem w życie nowego patentu.

Praga 14 listopada. Dziennik tutejszy *Union* zakazany został na czas trwania stanu oblężenia, a to z powodu, jak brzmi wyrok komissyi wojskowéj śledczéj w Hradczynie: „namiętnych, rządowi nieprzyjaznych artykułów wstępnych.“ *Lloyd* donosi, że artykuł tego dziennika w numerze z dnia 10 b. m., gdzie pociski miotane są na politykę gabinetu, a osobliwie na prezesa ks. Schwarzenberga, był najbliższym tego zakazu powodem. Tym sposobem partya czeska najpotężniejszy swój organ straciła, i Czechy nie będą miały dziennika, któryby równoważył dążności niemieckie *Dziennika Konstytucyjnego.*

Wojenne wieści krążą nieustannie. Mimo wszelkiego podobieństwa utrzymania pokoju, wieści te zaczynają nabierać wiary, bo czytamy po rogach ulic wezwanie Namiestnika powołujące wszystkich urlopowanych czwartych liniowych batalionów i pierwszych landwery do stawienia się *natychmiast* pod chorągwie. (Wyraz natychmiast oznaczony na plakacie wielkiemi literami.) Inne rozporządzenie Namiestnika wzywa nieobecnych popisowych do stawienia się w ośmiu dniach w właściwych urzędach, celem zadosyć uczynienia wojskowości. W mieście zakładają nowe szpitale, wezwano lekarzy cywilnych do służby szpitalnéj za dyetą 3 złr., chirurgów za $1\frac{1}{2}$ złr. po kraju zapowiedziano znaczne kwaterunki.

Ołomuniec 11 listopada. *Nowy Czas* donosi o przybyciu tu komendanta feldm. hr. Schlika, który tu oczekuje przybycia N. Pana w towarzystwie marsz, hr. Radetzkiego i feldm. bar. Hess.

Peszt. Twierdza Munkacs z powodu szkodliwego wpływu na zdrowie więźniów nie będzie już więcéj przeznaczoną na więzienia polityczne, a znajdujący się tam więźnie gdzieindziéj przeniesieni zostaną.

— Następujący okazał się rezultat spisów ludności według *Konstytucyjnego Dziennika z Czech:*

Węgry zajmują przestrzeń $3,233\frac{3}{4}$ mil □) po odłączeniu od tego kraju Siedmiogrodu Serbskiego Województwa, Kroacyi, Dalmacyi, Słowenii i Pogranicza) z ludnością 8,014,485. Z tych przypada na dystrykt Peszteński $620\frac{1}{2}$ mil □ 1,653,034 m.; na

Preszburgski 649 mil □, 1,768,442 m.; na Oedenburgski 641¾ mil □, 1,724,350 m.; na Koszycki 708¼ mil □, 1,412;785 m.; wreszcie na Warażdyński 614¼ mil □ a 1,455,874 mieszkańców.

NIEMCY.

W Kolonii obchodzono z wielkiemi uroczystościami oddanie tamtejszemu arcybiskupowi kapelusza kardynalskiego. Całe miasto miało w nich udział, pochód ze światłami i muzyką, nabożeństwa, chóry męskie i illuminacye trwały dni kilka.

— W Saksonii ministerium ogłasza **300** tal. nagrody, kto odkryje sprawcę psującego druty telegraficzne, gdyż ciągłe ich w różnych miejscach przerywanie nie dozwala prowadzić ciągłych korespondencyj, ani też dopilnować szkody.

— *Augsburgska Gazeta* trzy razy w tych dniach została w Lipsku konfiskowaną, dwa razy przez rząd obwodowy, raz przez magistrat.

— Do Gotha zwieziono skarby Koburgskie i pod straż silną oddano a to z powodu „grożących niebezpieczeństw wojennych.“

— Prowincya Fulda zupełnie przez wojska opuszczona, co jednak długo trwać nie będzie. Prusacy ją opuścili, a za to spodziewają się tu na **17** b. m. Bawarczyków. Wydział sejmowy w Kassel ogłosił na nowo w d. **14** listop. zakaz podnoszenia podatków. Oficerowie hescy otrzymują ciągle dymissyą, artylerya otrzymała rozkaz oddania Bawarczykom materyałów swoich. Dwór czyni przygotowania do powrotu z Wilhelmsbad, gdzie bawi obecnie.

— P. Lützow minister austryacki przy Hamburgskim senacie, podał notę swojego rządu, domagającą się uznania *Bundestagu* i dostawienia kontyngensu prawem oznaczonego. Co do pierwszego odbywają się długie codzienne narady, co do drugiego, miano odpowiedzieć, iż wedle konwencyi między miastami hanzeatyckiemi zawartéj, zobowiązały się takowe na przypadek wojny Prus z Austryą, trzymać się neutralnie.

— Na notę hr. Thun-Hohenstein prezydenta *Bundestagu* rządowi Szleswicko-Holsztyńskiemu przesłaną pod d. **30** z. m. odpowiedź nadeszła pod datą: *Kiel* **5**. listop., niezmiernie obszernéj treści, w któréj rząd oświadcza, że „nowe doświadczenie stwierdziło tę polityczną naukę, iż każde państwo najprędzéj do pożądanego dojdzie celu, jeżeli polegając na sobie samém, własnemi go otrzyma siłami.“ Odpowiedź pomieniona temi kończy się słowy: „Księstwa postanowiły obstawać przy dobrém prawie swojém aż do ostateczności. Zechcą one doczekać się, jeżeli można, aż niemieccy książęta prawo to zdeptać się odważą, broniąc poprzednio podobnego. Będziemy oczekiwać tego z zimną krwią, bo jeżeli postanowiony jest nasz upadek, najzaszczytniéj nam będzie, jak dla Niemiec najhaniebniéj — upaść przez Niemców.“ Rząd księstw dowodzi w **6** punktach praw swoich i złamania umowy łączącéj je z koroną duńską, przez samowolne wcielenie księstw do Danii i targnięcie się konferencyi londyńskiéj mocarstw na prawa ich dziedziczne.

FRANCYA.

Paryż 12 listopada. *Pressa* z powodu wydanego sobie procesu powtórzywszy cały artykuł ale już pod tytułem: *Osobista polityka prezydenta Rzpltéj* kładzie następne uwagi:

„Dziś rano *Pressa* zabraną została w biórze. Za co? Za to iż ogłosiła pod tytułem: *Poselstwo prezydenta Rzpltéj do Zgromadzenia narodowego*, dokument powyższy złożony wyłącznie z cytacyj wziętych z trzech bardzo pięknych tomów tworzących dzieła L. N. Bonapartego.

Akt oskarżenia ułożony jest w tych niepojętych słowach które powtarzamy:

„Obwiniony, przez umieszczenie wspomnianego artykułu zawierającego powyżéj rzeczony dokument, ze złą wiarą ogłoszony, tudzież wiadomość fałszywą i pismo z fałszowane, kłamliwie trzeciemu przyznane, gdy wiadomości te i pisma mogą *zamieszać pokój publiczny*.“

„Czyż nie mówiliśmy przed kilkoma miesiącami, że wkrótce reakcya niewiedząc na kogo się już ma zwrócić, ścigać będzie jako buntownicze opinie. — Wybranego na d. **10** grudnia.

„*Zamieszać pokój publiczny!*..... Czem? przedrukowaniem cytacyj, które były przedrukowywane, litografowane, autografowane i rozdawane we wszelakiéj formie, po wsiach, w miastach i na przedmieściach, po warsztatach i to w milionowych egzemplarzach przez dwa miesiące od **10** października do **10** grudnia **1848**; przedrukowaniem cytacyj, które niemało się przyczyniły do zwiększenia liczby głosów danych P. L. N. Bonaparte.

Zamieszać pokój publiczny!.,.... Jakim sposobem? Czyż to co było niewinnem przed elekcyą L. N. Bonaparte przestało niém być późniéj. Którzyż to przysięgli uwierzą że p. prezydent Rzpltéj jest demagogiem lub anarchistą, i że napisał coś takowego, co może zamieszać pokój publiczny.

„*Pismo kłamliwie trzeciemu przyznane?*.... Jestże w dokumencie, aby słowo nienależące do pana prezydenta Rzplitéj, i któregoby on sam nienapisał. Szesnastoma laty wprzódy, zanim Rzplita ogłoszoną była we Francyi, już on uczynił wyznanie wiary republikanckie w r. **1832**: — „*Według powyższych opinij, przekonać się można, że me zasady są zupełnie republikanckie.*“ Ani jednego słowa, ani jednéj myśli nie przyznano mu, któreby nie były jego własne.“

Wiadomość fałszywa!.... Cóż tu jest coby było podobném do „wiadomości“ prawdziwéj lub fałszywéj w dziele tém wyłącznie filozoficzném.

Dokument ze złą wiarą ogłoszony!.... Czyż mogliśmy na chwilę przypuścić, że wszyscy co się stali pomocnikami i pochlebcami prezydenta Rzeczypospolitéj dzieł jego nieczytali i nie poznali ich po odczytaniu pierwszego paragrafu. Zatém ci, co pochlebiają prezydentowi Rzeczypospolitéj, schlebiają mu poznawszy go, nieodczytawczy i niezgłębiwszy jego dzieł; my zaś cośmy nigdy nieschlebiali umiemy na pamięć wszystko co napisał, bo za każdą razą, kiedy nam się zdarzy być niespokojnym, smutnym, zniechęconym, w jednym z trzech tomów szukamy dowodów i przekonania, że go zwodzą, nadużywają, że prawdziwy Ludwik Napoleon Bonaparte jest ten sam, któregośmy kandydaturę popierali i którego wszelkiemi sposobami staramy się jeszcze wyrwać szkodliwym wpływom, które wyrugowały z jego pamięci własną politykę, politykę jego osobistą a nie politykę jego ministrów. W ten sposób wyjaśnia się tytuł: *poselstwo*, dany dokumentowi ogłoszonemu wczoraj w *Presie*. Byłto jeden pewny i najwyższy środek, któregośmy chcieli użyć, aby przełożyć pod oczy prezydenta Rzplitéj, co on myślał, czuł jako wygnaniec w Aranenbergu i więzień w Ham. Celu tego dopięliśmy w zupełności.

Utrzymujemy, że prawdziwe *poselstwo*, to jest: wiernie oddające myśl wybranego w d. **10** grudnia, my ogłosiliśmy, i że nie będzie prawdziwém ten dokument, który *Constitutionnel* na jutro w *Monitorze* zapowiedział.“

Kronika miejscowa.

Kraków 18 listopada. Targ dzisiejszy był średni; dostawiono nieco z Michałowic mimo złéj drogi. Pszenica utrzymuje się w cenie, było 500—600 korcy po 6—7¼ złr., żyto (500—600 korcy) 5—5¼; jęczmień 3½—4; kasza jagiana 7—8; groch 5¼—6.

— Stan Wisły 2⅝ stóp.

Przyjechali do Krakowa od dnia 17 do 18 listopada. Tiller Franciszek jeometra, z Gródka. Stadnicki Antoni hr., z Wielkiéj Wsi. Bingham Baring, ob. i czł. parlam. angielskiego, Frandelej Jan obyw. angielski, Leiser Henryk obyw. angielski, z Odessy. Bartsch Józef kom. handl., z Biały. Szawłowski Ludwik dz. dóbr. z Pragi. Schot Marya modniarka, ze Saaz. Schön Franciszek c. k. radca krym., z Berna. Fabris Antoni ajent handl., ze Lwowa. Lamell Antoni ob., z Krzyżanowic. Kalkstein Michał dz. dóbr, z Prus. Berger Teodor kom. handlowy, z Frankfurtu.

Wyjechali. Pienczykowski Meliton, do Polanki. Pietrzycki Felix, do Lublany. Chrząstowski Eugeniusz, Dulemba c. k. rotmistrz, do Lwowa. Crüzer Benedykt, Wysocki August, Piątkowska Emilia z córką, Czyszkowski Paweł, do Polski. Holly Aloizy, do Wiednia. Benecke Teodor, do Gliwic.

Urzędowe.

N. 18,513. **OBWIESZCZENIE.** (410)

RADA MIASTA KRAKOWA.

Wydział Administracyi i Skarbu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż na dniu 25 listopada r. b. to jest w poniedziałek, odbywać się będzie w Biórach Wydziału Administracyi i Skarbu Rady Miejskiéj przy ulicy Kanonnéj pod L. 125 w godzinach rannych, publiczna *in plus* licytacya na wypuszczenie w roczną dzierżawę od 1go stycznia do ostatniego grudnia 1851 roku trwać mającą, prawa wyszynku wszelkich trunków w drobnych miarach we wsi Grzegórzkach, własnością miejską będącéj, poczynając od kwoty złotych reńskich 50 czynszu rocznego. Vadium przy licytacyi złożyć się winne wynosi złot. reńskich 12 krajcarów 30 m. k. O innych warunkach w Biórze Wydziału Administracyi i Skarbu w Kancelaryi p. Konrada Złowodzkiego Radcy miejskiego, każdego czasu dowiedzieć się można.

Kraków dnia 6 listopada 1850 roku.

Vice-Prezes, *J. Paprocki.* — Z. Sekr. Jlny, *Zawisza.*

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 18go listopada.* Londyn 12 fl. 28 xr. 3-miesięczne. — Paryż 148½. 2-miesięczne. — Hamburg — — 2-miesięczne. — Metaliki 5-proc. 92⅞. — Metaliki 4½-proc. 81. — Akcye bankowe —.

Kurs krakowski z dnia 19 listopada. Banknoty 87. — Polskie papiery 100½. — Pruski kurant 106¼. — Imperyały ros. 34. 27. — Ruble srebrne nowe 101¼. — Dukaty złp. 20. 6. — Listy zastawne Król. Pols. z kuponami 99¾. — Listy zastawne Galicyjskie żądają 93, dają 92. — Cwancyg. stare 106¼, nowe 106½.

Kurs lwowski z dnia 15 listop. Dukat holenderski Złr. 5 48. — Dukat austryacki 5 kr. 53. — Półimperyały ros. 10 8 kr. — Polski kurant 1 27. — Rubel sr. ros. 1 57. — Galicyjskie Listy zastawne 90 złr. 20 kr.

Kurs wiedeński z d. 13 list. Kolej żelaz. półn. 111⅝. — Agio od złota 31¾. — od srebra 24.

Kurs wrocławski z d. 16 listopada. Banknot. austryac. 82½. — Polskie papiery 94 1/12. — Listy zastawne Królest. Polsk. 93¼. — Akcye kolei żel. Krako.-górno-szląs. 60.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

DZIEŃ.	GODZINA.	STAN BAROM. w mierze paryzkiéj sprowadzony do 0° Réaumura.	STOP. CIEPŁA według Réaumura.	PRĘŻNOŚĆ pary wodnéj w powietrzu czyli e.	KIERUNEK wiatru i natężenie.	STAN ATMOSFERY.	ZJAWISKA NAPOWIETRZNE	ZMIANA TEMPERATURY w ciągu dnia od	do
19	2	27" 4.''' 25	— 1°. 3	1.''' 44	zachod. słaby	pochmurno			
„	10	„ 4 19	— 2 1.	1. 51	„ „	„		— 1°. 0.	— 2°. 1.
19	6	„ 3 40	— 3 6	1. 39	zachod. słaby	„			

W DRUKARNI CZASU.